Nᴿ 24.

# KURYER LITEWSKI.

*w Wilnie w Piątek dnia 24 Lutego v. s. 1833 Roku.*

## Wiadomości Krajowe.

*Sankt-Petersburg dnia 16 lutego.*

Reskryptem Cesarskim z d. 7 b. m. sprawujący obowiązek Jenerał-Kwatermistrza 1 Armii, Jen.-maj. *Weyrauch 1*, mianowany kawalerem orderu S. *Anny 1 klassy*.

— Przez Ukazy Cesarskie do Kapituły orderów, ozdobieni zostali orderami: *S. Anny 2 klassy z brylantami*, 31 *stycznia b. r.* były dowódzca 7go pułku Królewsko Pruskich karabinijerów, mianowanego J. C. W. Wielkiego Xięcia Michała, major *Sidow*; i *tegoż orderu 3 klassy*, kupcy 1 gildy moskiewscy Bazyli i Piotr *Usaczew* i Friedrichsbamski Bazyli *Nabiłkow*, w nagrodę za znaczne ofiary, uczynione na rzecz Komitetu, opiekującego się ubogiemi w Moskwie.

— Przez Ukaz z d. 28 stycznia do P. Vice-Kanclerza, Cesarz Jmć raczył mianować zostającego w Ministerstwie Spraw zagranicznych Radzcę Stanu Barona *Brunow*, Członkiem Głównego Zarządu Cenzury od tegoż ministerstwa z pensyą etatową. (*T.P.*)

*Sankt Petersburg d. 17 lutego.*

Podług wiadomości, wysłanych z *Konstantynopola* d. 26 stycznia (7 lutego), Jenerał *Murawjew* powrócił z *Alexandryi*, otrzymawszy od Mehemeda Alego uroczyste przyrzeczenie poddania się Sułtanowi i strzymania działań nieprzyjacielskich, i d. 4 (16) stycznia w obecności jenerała wysłał do Ibrahima w tey rzeczy rozkaz. (W następnym N rze umieścimy obszerne urzędowe o tey rzeczy doniesienie, z dzisieyszey poczty otrzymane, którego treść istotną, co rychley dla Szanownych Czytelników K. L. zebraną podajemy.)

## Prussy.

*Berlin dnia 17 lutego.*

Domyślają się niektórzy, mający, jakoby, bliższe stosunki z taynikami politycznemi, iż przedmiotém zamiany Xięztw, między naszym Królem, a Xięciem Brunświckim, o którey w poprzedzającym numerze (Kur. Lit.) wzmianka się uczyniła, ma bydź W. Xięztwo Poznańskie. (*G.W.*)

## Niemcy.

Na jednym z pierwszych zgromadzeń drugiey Izby Stanów Wirtemberskich, Ministeryum udzieliło dokładnieyszych objaśnień o uldze w podatkach, w mowie od tronu zapowiedzianych. Z tego okazuje się, że w skarbie publicznym znayduje się teraz przewyżki 2,400,000 zł., pochodzącey szczególniey z podwyższonego cła i powiększoney ceny zboża. Z tego summa, mogąca bydź podniesiona, użytą bydź powinna na zniesienie ciężarow feodalnych. Cena soli z 4 kr. (za funt) powinna bydź na 2⅝ kr. zniżona i wolne oney sprzedawanie dozwolone, a przez to dotychczasowe faktorye powinny bydź zniesione. Należytości przypadające notaryuszom będą zmnieyszone. Ogólny wykaz wydatków państwa po trzechletniém przecięciu wynosi 9,285,176 zł. Wykaz dochodow 9,297,156. Lista cywilna Królewska 850,000 zł. (*G.W.*)

## Rzeczy Niderlandzkie.

*Haga d. 18 lutego.*

Z Tangeru donoszą pod dniem 10 stycznia, iż wskutek przedstawień hollenderskiego konsula, dozwolił Cesarz Marokański schronienia w portach swego państwa dla naszych okrętów przed angielskiemi korsarzami, oraz, aby te okręty, które 8 lub 14-dniową kwarantannę odbyć mają, w tychże samych portach ją odprawiały, zamiast, że poprzedniczo posyłane bywały na wyspę Bai naprzeciw Gibraltaru.

Piszą z Dortrecht dnia 15 t. m.: „Rozgłoszona już poprzedniczo wieść, że wydawanie urlopów w naszém woysku wstrzymaném zostanie, potwierdza się." (*G.C.*)

*Bruxella d. 15 lutego.*

Dziennik *Union* zapewnia, że Baron *Hoogvorst*, od którego wczoray nadeszły depesze, przez Dwór Bawarski, nie został przyjęty.

Oprócz Jenerała *Gérard*, oczekujemy tu jeszcze na Jenerała *Voirol* i kilku wyższych oficerów Francuzkich, którzy weydą do woyska Belgiyskiego.

Dziennik *Union* pisze: Gabinet Bawarski za powód nieprzyjęcia Posła Belgiyskiego podaje, iż, należąc do Związku Niemieckiego, nie może wchodzić w żadne urzędowe stosunki z Belgią, dopóki ta przez Zgromadzenie Związku Niemieckiego uznaną nie zostanie.

Na wczorayszém posiedzeniu Izby Deputowanych, przyjęty został projekt względem wydania przez rząd obligacyy skarbowych, większością 70 głosow przeciw 2. (*G.W.*)

— *Dnia 17* —

Depesze, które rząd odebrał d. 14 t. m. z Londynu, stały się powodem do niezwłócznego zwołania rady ministrów. (*G.C.*)

— *Dnia 18* —

W Dzienniku Ministeryalnym, *Union*, czytamy: „Wiarogodne wiadomości z *Londynu* zapewniają, iż bardzo znowu daleko jesteśmy od nadziei prędkiego załatwienia sporów z Hollandyą. P. *Zuylen*, Pełnomocnik Hollenderski, zawsze przy swojem obstaje, i zawsze nie ma dostatecznego upoważnienia do ukończenia tego interessu, jak przed konwencyą z dnia 22 października."

Z powodu nieprzyjęcia Barona *Hoogvorst* u Dworu Bawarskiego, pisze Dziennik *Emancipation*, że ten przypadek tém bardziey nie mógł bydź przewidziany, gdy Król *Leopold* otrzymał od Dworu Bawarskiego, nietylko odpowiedź na swe pismo zawiadomiające, ale nawet podobneż zawiadomienie o wstąpieniu na tron Grecki Xięcia *Ottona* Bawarskiego. (*G.W.*)

## Francya.

*Paryż dnia 12 lutego.*

Od 14stu dni przyjęte przez Izbę Deputowanych prawo Departamentowe, będzie, jak się zdaje, bardzo poźno Izbie Parów udzielone, aby nie miała wiele czasu niém się znaymować. Przeciwnie, równie przez Izbę Deputowanych przyjęte prawo wywłaszczenia dóydzie pierwey do Izby: gdyż Rząd z niecierpliwością oczekuje na jego potwierdzenie, aby przystąpić natychmiast do rozpoczęcia publicznych robót. Król między innemi chce, aby roboty rozpoczęły się około nowey drogi *Louis-Philipp*, i ma zamiar osobiście

przyłożyć się do tego przesięwzięcia kilku milionami; mają także zayśdź wielkie zmiany w starém mieście, gdzie, oprócz kościoła *Notre-Dame* i pałacu sprawiedliwości, wielka liczba starych domów ma bydź zniesioną.

— *Dnia 14* —

Ministrowie, udzielając Izbie dyplomatyczne akta, zrobili wielką ofiarę dla Deputowanych. Xiążę *Broglie* bardzo niechętnie nakłonił się do tego, w Anglii od naydawnieyszych czasów zaprowadzonego zwyczaju. Początkowo utrzymywał udzielenie to ograniczyć tylko na kommissyi; lecz, aby dać rozstrzygnąć ważną jaką kwestyą polityczną, muszą wszyscy członkowie Izby mieć o niey wiadomość.

W wielu towarzystwach utrzymują, iż Marszałek *Clauzel* wysłany zostanie do *Konstantynopola*. (*G.W.*)

Pani Laroche-Jacquelin, znana ze spraw karolistowskich, miała pisać do naszey Królowey, prosząc o pozwolenie opuszczenia Francyi. Policya, jak wiadomo, usiłuje wyśledzić mieysce jey ukrycia i uwięzić tę niebezpieczną niewiastę.

Według *Constitutionnel*, ma wyznaczona do roztrząsania Greckiey pożyczki Kommissya, zasięgnąć rady Xięcia Suzzo, tudzież Jenerałów Schneidera i Fabvier. Tak Kommissya otrzyma wszelkie wyjaśnienia Greckiey kwestyi: gdyż ci trzey mężowie przez długi czas bawiąc w Grecyi, znają dokładnie stan tego kraju.

Jedna z gazet oppozycyynych pisze: „Próżno nas łudzą o naszém położeniu; wszystkie, trudności, których rozwiązanie nasza dyplomacya armatami i protokułami uskutecznić usiłowała, jeszcze istnieją, a im więcey układów, tym zawilszemi stają się sprawy. Nie mówiąc o innych sprawach, zapytamy się: jak stoi sprawa belgiyska, dla którey tyle czasu, kosztow i ludzi strwoniono? Czy nasz Rząd wysłe flottę do Flessyngi, jak wysłał woysko pod mury Antwerpii.

Na wczorayszém posiedzeniu Izby Deputowanych, rozwinął P. Parnat projekt do zniesienia majoratów, rodzay filialnych instytutów prawa pierworodności, jako wyraźnie przeciwnych naszym obyczajom i teraźnieyszym stosunkom.

Według listów z prowincyy zachodnich, powstaje tam znowu szuanerya; bandy kręcą się wszędzie, chociaż w małych oddziałach, przez co woysko w nieustannym ruchu zostawać musi.

— *Dnia 15* —

Na wczorayszém posiedzeniu, wnieśli niektórzy deputowani projekt rozwiązania gwardyi narodowey; wiadomość o tém sprawiła powszechne wrażenie. Jenerał Laffayette nie chciał ani myśli przypuścić o porównaniu tey milicyi z landwerami, i żądał, wsparty na pewnych zasadach, aby broń gwardyi narodowey, nie w arsenałach złożona, lecz owszem każdemu obywatelowi do wolnego użycia w każdey chwili zostawioną była: ponieważ gwardya narodowa, wybór narodu, w wielu okolicznościach kray uratowała. Że gwardya narodowa zupełnie się różni od landwerów, nie mogą tego wiedzieć tuteysi politycy, którzy, a nawet wielu jenerałów, pochodzą z nowych zakładów; lecz powinniby rozpoznać cel woyska tego rodzaju. Stronnictwo „juste milieu“ dla utrzymania przy sobie większości, usilnie się stara, przeciwko niey działać. (*G.C.*)

Król rozdał 20 krzyżów Legii honorowey i 1,000 medali pomiędzy lekarzy, którzy podczas cholery, przez skuteczną pomoc dla chorujących na nią, naybardziey się odznaczyli.

Markiz *de Dreux Brézé* przesłał następujące pismo do redakcyi *Tribune*: „Mości Panie! Czytałem we wczorayszey *Tribune* listę imienną członków Izby Parów, w którey i ja z pensyą 6,000 franków jestem umieszczony. Rzeczywiście z parostwa mojego oyca odziedziczyłem dotacyą 6,000 fr., pośpieszyłem się jednak po wypadkach lipcowych, takowey zrzec się. Nie pobieram pensyi pod żadnym tytułem od rządu, zrzekłszy się nawet pensyi, do którey przez służbę woyskową, miałem prawo.“

*Journal du Commerce* donosi: „Minister spraw zagranicznych miał wczoray konferencyą u Króla z Marszałkiem *Soult* i Ministrem morskim, z przyczyny nałożonego przez Króla Hollenderskiego cła na *Skaldzie*.“

*Courrier Français* donosi co następuje „Mówiono, że kommissya budżetowa udała się do Marszałka *Soult*, aby im oznaymił swoje mniemanie względem tegoż budżetu; to jednak nie zasługuje na wiarę. Minister woyny, będąc wezwanym, aby oznaymił dzień, w którym się do kommissyi uda, oznaczył dzień 9 lutego; kilka dni potém pisał jednak do Kommissyi, że zdrowie jego nie pozwala mu z domu wychodzić, i że zatém ich uprasza, aby się w jego gabinecie zebrali. Jednomyślnie odpowiedziała kommissya, że Izby opuścić nie może; lecz posyła do niego sprawozdawcę, który mu jey zdania udzieli; w rzeczy samey, udał się ten z jednym członkiem Kommissyi do Ministra.

Xiąże *Broglie* zaprosił Kommissyą, którey poruczono rozstrząśnienie projektu do prawa względem pożyczki Greckiey, na obiad.

— *Dnia 16* —

Sąd Nadworny wydał wczoray decyzyą, ażeby Vice Hrabia *Chateaubriand* i pomocniey dzienników *Courrier de l'Europe*, *Quotidienne*, *Gazette de France*, *Echo Français*, *Revenant* i *la Mode*, oraz P. *August Victor Thomas*, byli stawieni przed sąd Departamentu *Sekwany*. P. *Chateaubriand* obwiniony jest: Nro 1) o podburzanie do nienawiści i pogardy Rządu; Nro 2) o zamach na attrybucye Królewskie, które na mocy oświadczoney w dniu 7 sierpnia 1830 roku woli narodu posiada; Nro 3) o wzywanie do obalenia Rządu przez ogłoszenie pisma pod tytułem: *Pamiętnik o uwięzieniu Xiężney Berry*; dzienniki zaś powyższe obwinione są o zamach na attrybucye Królewskie z powodu; iż wydrukowały mowę, mianą do P. *Chateaubriand*, która się kończy słowami: *Madame votre fils est mon Roi.*

Z poselstwa Rossyyskiego wysłano nadzwyczaynego gońca do *Petersburga*; Hrabia *Appony* wysłał także kuryera do swego dworu; utrzymują, że interessa Belgiysko-Hollenderskie były tego powodem.

Postanowienia Króla Hollenderskiego względem cła na *Skaldzie*, nie mało dały do myślenia Xięciu *Broglie*.

P. *Horace Vernet* wyjechał wczoray do *Rzymu*, wioząc z sobą depesze rządowe.

X. *Pradt*, głośny z kilku dzieł politycznych, napisawszy przy schyłku życia swego pisemko przeciw wolności druku i całey teraźnieyszey żurnalistyce, pożegnał się przed kilku dniami z tym światem.

Wiadomości z *Madrytu* dochodzą do dnia 8 lutego. Ciągła panuje tam spokoyność, lubo nie ustały częste uwięzienia. Z Kapitanem Francuzkiego kupieckiego okrętu, władze mieyscowe w *Alicante* bardzo nieprzyzwoicie postąpiły. Tameczny Vice Konsul Francuzki, na żądanie zadosyć uczynienia, tylko bardzo obojętną otrzymał odpowiedź.

Listy z *Alexandryi* zapewniają, iż stałem postanowieniem *Mehmeda Ali* jest, pozyskać w teraźnieyszych układach swą niezawisłość od Porty: jest to plan jego dawny: dla osobistey bowiem urazy lub mało znaczącey prowincyi, nie poniosłby tak wielkich ofiar, które zupełnie kray wycieńczyły; niezawisłość tylko Egiptu zagoić może te rany; zresztą znana sprężystość, *Mehemeda Ali* nie każe wątpić, iż będzie umiał wynagrodzić sobie te straty. (*G.W.*)

### Anglia.

*Londyn dnia 9 lutego.*

Dotychczasowe rozprawy nowego parlamentu otworzyły pole tuteyszym dziennikom do robienia licznych spostrzeżeń nad charakterem reformowanego prawodawstwa, nad ścierającemi się stronnictwami i nowemi projektami, które mają bydź przedmiotem rozpraw parlamentowych; u-

mieszczamy niektóre z celnieyszych dzienników wyjęte. Dziennik *Globe* twierdzi: między wszelkiemi stronnictwami znaydują się jeszcze zawsze liczne odcienia, ale dwa są głównieysze w Anglii stronnictwa, wszystkie inne są ich odcieniami. Jedno stronnictwo składa się z takich, którzy trzymają się naszey reformowaney ustawy i przeszkadzają wszelkim dalszym doświadczeniom, dopóki dokładność pierwszey nie będzie wykazaną, którzy wszelkie praktyczne reformy i udoskonalenia pragną zaprowadzić, ale zarazem mają na pilney baczności, aby szanować własność i zachować pokóy: gdyż inaczey w tak sztucznym teraźnieyszym układzie kraju, naywięcey nawet obiecujące reformy, gorzkie zrządziłyby skutki. Drugie jest stronnictwo niespokoyności i poruszeń, które okazało próbę swey nauki w Irlandyi. Jakiekolwiek jego są zamiary, zawsze ono wstrząsa bezpieczeństwo własności, nie szanując niczyich praw: niweczy powszechny pokóy, zapalają namiętności cierpiących niedostatek przez wystawienie przesadzone ich nędzy. Jeżeli to stronnictwo otrzyma przewagę, wszystkie klassy ludzi, wyjąwszy spekulujących na upadek rządu, doznałyby naynieszczęśliwszych skutków: z tego powodu z obawą oczekujemy wypadków w Parlamencie: czy moc czy osłabienie będzie ich udziałem. Z obrania P. *Peel* członkiem parlamentu, nie tailiśmy naszey radości, jakoż wybór swóy usprawiedliwił pierwszą mową w Izbie Niższey; wynurzył on sposób myślenia znakomitego stronnictwa kraju, które w Parlamencie reprezentowane bydź powinno, i gdyby inny wybór nie pozostawał pod przewodnictwem takich mężów, interessa państwa zawsze bezpieczniey byłyby prowadzone, niż przez Irlandzkich *repealerów* i radykalistów. P. *Hume* chce, aby, nie tylko wszystko, ale wszystko od razu, było zrobione.

Dziennik *Times* dziwi się, iż po mowie Królewskiey i pierwszych obradach parlamentowych, na targu papierów publicznych, nie okazało się większe zaufanie. Publiczność zawiodła się w swych nadziejach, co do interessów zagranicznych, które sądziła bliskiemi załatwienia. Dziennik ten zaymuje się po większey części Irlandyą i powtarza, iż nayostrzeysze zmuszające środki bez jednoczesney zmiany nędzy uciśnionych i nogami deptanych ubogich, spokoyność w Irlandyi bynaymniey przywróconą nie będzie. Tenże dziennik utrzymuje, iż, sądząc z postępowania dotychczasowego, P. *O'Connel* ma na celu własne tylko widoki, nigdy bowiem jeszcze nie popierał żadnego projektu, któryby był na korzyść Irlandyi wnoszony, okazał się nawet przeciwnikiem praw ubogich.

Głównieysze dzienniki przeciwne powyższym, są *Albion* i *Morning-Post*, które reprezentują przeciwne stronnictwo. Pierwszy jest umiarkowany, drugi dosyć gwałtowny. *Albion* robi porównanie między teraźnieyszym i dawnieyszym Parlamentem, i twierdzi, że długie bezużyteczne rozprawy, które reformiści zarzucali dawniey Torysom, teraz przez nich samych aż do znudzenia są przedłużane.

Dziennik *Morning-Post* uważa, iż przewagi Wigów w Izbie Niższey, przyczyną są niezwłóczne wybory po przyjęciu bilu reformy; wyborcy bowiem nie mieli dosyć czasu, aby się pozbyć uprzedzenia o reformie, jakie wówczas panowało. Twierdzi daley, że tą razą Ministrowie nienaylepiey stoją w Izbie Niższey, która teraz liczy 658 członków, między którymi znayduje się 150 Torysów, około 200 radykalistów, reszta składa się z osób, które, albo dla interessu, albo ze zwyczaju, lub też nie mający swego zdania, głosują za ministrami; po takiey Izbie nie wiele dobrego spodziewać się można.

— *Dnia 15* —

Na posiedzeniu Izby Niższey w dniu 11 b. m. Lord *Althorp* rozwinął swóy bil reformy kościoła Irlandzkiego; z jego mowy okazało się, iż dochody wszystkie tego kościoła nieprzechodzą 730,000 funt. szter. Czy jakowa część z tych dochodów otrzyma inne przeznaczenie, nie wyraził minister. Głównieysze punkta tego bilu są następujące: Zupełne i niezwłóczne zniesienie kościelnego podatku, nazwanego *Church-Cess*, które przyniosłoby ulgi roczney 80,000 funt. szter.; zniesienie kilku Arcy-Biskupstw i Biskupstw tak, iżby Irlandya, zamiast 4 Arcy-Biskupów, tylko 2, a zamiast 18 Biskupstw, 10 posiadała. Arcy-Biskupstwa *Chashel* i *Tuam* zamieniają się w Biskupstwa. Niezwłócznie nałożony zostanie podatek od 5 do 15 procentow na wszystkie Biskupstwa. Dochody po zniesionych Biskupstwach przyłączone będą do ogólnego funduszu kościoła. Wszyscy Biskupi i Arcy-Biskupi biorą rocznie razem 130,000 funt. szter., z których 60,000 funt. szter. ma bydź odciągnięte. Ma także bydź nałożony podatek na wszystkie prebendy, przenoszące 200 fun. szt. od 5 do 15 procent, ogólny dochód xięży parafialnych nie powinien przenosić 600,000 fun. szter. Wszystkie duchowne *Sinecuri* (fundusze bezobowiązkowe) będą zniesione, i kommissarze wyznaczeni dla zarządzania ogólnemi funduszami kościelnemi i t. d., którzy będą zarazem upoważnieni do zajęcia wszelkich mieysc, gdzie od 3 lat nie odbywało się Anglikańskie nabożeństwo. Dzierżawcy kościelni upoważnieni będą zamienić swe kontrakta na czynsze wieczyste, dochód z tych dzierżaw należyć będzie do narodu, na zaspokojenie innych potrzeb krajowych. Kapitał wynosi podług nayniższego obrachowania 2,500,000 fun. szter. do 3,300,000. Dziesięciny; ich zniesienie i połączone prebendy, będą przedmiotem oddzielnego bilu. P. *O'Connel* wynurzył wielką radość z powodu tego projektu, który ma zaród przyszłego ulepszenia, a lubo zbywa mu na niektórych jeszcze wydoskonaleniach, zawsze jednak wszelkiemi siłami wspierać go będzie. W tym samym duchu mówili P. *Francis Bourdet*, lord *Ebrington*, P. *Stanley* i inni; przeciwnie P. *Robert Inglis* potępiał z zapalczywością projekt, na który, mówił, iż ani Król, ani Parlament, bez obrazy przysięgi, zezwolićby nie mogli. Te same myśli, lecz z większem umiarkowaniem, wynurzył P. *Robert Peel*. P. *Ruthwen*, drugi reprezentant z *Dublinu*, żądał, aby pozostała część dochodów przeznaczoną była na rzecz Katolików, co jednak odrzuconém zostało. Plan ten lorda *Althorp* powszechne zyskał zadowolenie, tém bardziey, że się zgadza z przekonaniem *O'Connela*, przez co może ustać potrzeba użycia środków gwałtownych. Lord *Grey*, który miał już we wtorek wnieść swóy w tym względzie bil w Izbie Wyższey, dziś w wieczór dopiero go wniesie. Widać pewne modyfikacye w zamiarach rządu.

Z powodu przyjęcia Pana *Pease* na członka Parlamentu, wyraża się *Globe*: „Jest to nie mały dowód zmiany ducha czasu: odtąd nie będzie już względu na odcienia religiyne, lecz na owe powszechne, towarzyskie, obyczajowe ukształcenie, które jest nieodzowne, do pełnienia obowiązków publicznych. Że towarzystwo przyjaciół (kwakry) posiada takich mężów, zaprzeczyć nie można i zachodzi pytanie: czy członkowie każdey inney religiyney sekty, gruntownieysze mają prawo do głosu w radzie państwa, jak kwakrowie.

Odtąd examina, nawet w medycynie, w uniwersytecie Edymburskim, mają się odbywać, nie w języku łacińskim, ale krajowym.

Kompania Wschodnio-Indyyska ofiarowała Rządowi swe posiłki do osadzenia *Tower*, gdyby stojące tam woysko potrzebne było do Irlandyi.

Wkrótce spuszczony z warsztatu zostanie liniowy okręt *Royal-William* o 120 działach, jeden z naywiększych okrętów marynarki Angielskiey, a niedługo potém drugi okręt o 98 działach, podług nowey konstrukcyi budowany.

*Courrier* pisze: „Upoważnieni przez pierwszą mexykańską zwierzchność w Anglii, ogłaszamy za bezzasadną wieść, jakoby rzeczpospolita mexykańska, Hiszpanii za uznanie jey niepodległości znaczną summę pieniężną ofiarować miała.”

Taż sama gazeta pisze względem bilu lorda Althorp, co następuje: „Zniesienie nadużyć w sprawach kościelnych, w Irlandyi zagnieżdżonych, jest rzeczą stosowną i potrzebną, jednak nie usu-

wa zasadnych przyczyn tamecznego nieukontentowania, to jest: ubóstwa i niedostatku ludu."

W piątek w wieczór około kościoła Swiętego Marcina, aresztowano Filipa Lonergan, którego dawniey Michałem Lorrigan nazywano. Jak wiadomo, pisywał on kilkakrotnie listy z pogróżkami do Króla. Ten człowiek służył przez kilka lat w stopniu starszego sierżanta w Indyach, gdzie już przeciwne rozgłaszał pisma, i od sądu wojennego na oddalenie ze służby bez pensyi skazanym został; jednakowoż poźniey otrzymał połowę pensyi. Powróciwszy do Anglii, założył szkołę w Manchester. W ostatnich latach ciągle pisywał do Króla, w wyrazach nader ubliżających, również do lorda kanclerza Brougham, do ministra spraw wewnętrznych lorda Melbourne i do innych ministrów, przekładając im swe zażalenia. W sobotę wypytywano się go w biórze ministra spraw wewnętrznych, i okazało się z jasnych jego odpowiedzi, że nie cierpi bynaymniey pomięszania zmysłów. (*G.C.*)

### Hiszpania.

*Madryt dnia 5 lutego.*

Zdarzenie, jakie miał P. *Stratford Canning* na Dworze Królewskim, jest następujące: Udał on się w towarzystwie Francuzkiego Posła do tak nazwaney *Camara*, celem ucałowania ręki Królewskiey. Mieysce to jest jednak tylko dla Posłów familiynych, *Francyi* i *Neapolu* przeznaczone. Marszałek Dworu zapomniał o tém Posła Brytańskiego zawiadomić. Poźniey dopiero przypomniawszy sobie, oznaymił bardzo grzecznie Posłowi, sposobem opowiadającym o przeznaczeniu *Camary*. P. *Stratford* odpowiedział na to: „Powiedz WPan Królowi, że Król Wielkiey Brytanii, którego osobę reprezentuję, wszedł do tego pokoju, i tym sposobem nie może bydź odprawiony.“ Na to się wszyscy zdumieli.

Rozporządzeniem Królewskiém z dnia 2 b. m. zmnieyszoną została kwarantanna na dni 6, którą podróżni odbydź muszą w *Irun* albo *Junguera*.

Gdy wiadomości z *Oporto*, przestrzegają, że cholera tamże wybuchła, przeto Jenerał-Kapitani prowincyy graniczących z Portugalią, otrzymali rozkazy nayostrzeysze, aby się o tém przekonali, i w razie istnienia tam zarazy, wszystkich podróżnych z Portugalii pod dubeltową kwarantanną, (każda po 14 dni) zatrzymali. Podobne środki przedsięwzięto i ze strony morza.

Intrygi przy tuteyszym Dworze panują ciągle; urzędnicy jedni drugich usiłują zepchnąć. W zaprowadzeniu nowego porządku rzeczy, Ministrowie nie mogą się zgodzić; ztąd panuje rozdwojenie; z tego powodu skład gabinetu, jaki teraz jest, nie może się długo utrzymać. Względem zwołania Kortezów, czterech Ministrów jest temu przeciwnych, a tylko dwóch za zwołaniem.

Mówią, iż Hrabia *Ofalia* zaymuje się gorliwie ułożeniem planu zniesienia majoratów. Jest to przedsięwzięcie, godne jego talentu. (*G.W.*)

### Portugalia.

Donoszą z *Porto*, że Jenerał *Solignac* podzielił całą armią na 3 korpusy: pierwszym dowodzi Xiążę *Terceira* (Hrabia *Villaflor*), drugim Jenerał *Saldanha*, a trzecim Jenerał Francuzki *Froment*; mylne zatém były wiadomości, jakoby panowało nieporozumienie między Jenerałami Portugalskiemi i Marszałkiem *Solignac*; przeciwnie teraz większa, niż kiedykolwiek panuje między dowódcami jedność. (*G.W.*)

### Ameryka.

*Rio-Janeiro 17 grudnia.*

Dnia 2 t. m. były urodziny Cesarza Don Pedra II. Młody Cesarz odbył przegląd gwardyi narodowey i przejeżdżał wszystkie jey szeregi. Wszystkich oczy były nań zwrócone.—Dniem wprzódy przyszła wiadomość o poddaniu się Pinto Madeira w Ceara; ten powstaniec został kilkakrotnie pobitym, i korzystał z amnestyi przez jenerała Labarus ogłoszoney, chociaż go deputowani wyjęli. — W prowincyi Pernambuco Indyanie wszczęli woynę i grożą miastu; francuzki konsul żądał pomocy, którą wysłaniem brygu wojennego „Alcibiades" mu udzielono. — Na południu, Lavaleja, ktory w Montevideo przeciw prezesowi Fructuoso Ribeiro orężem się opierał, widział się przymuszonym cofnąć na ziemię brezyliyską, gdzie broń złożył. (*G.C.*)

*Washington dnia 8 stycznia.*

Oczekiwanego urzędowego udzielenia wzajemney proklamacyi i postanowienia nullificyynego południowey *Karoliny* nie przełożono Kongressowi. Tym bardziey to zadziwia, gdy tego wyraźnie zażądano od Prezydenta. Zdaje się, jakoby chciał uniknąć rozpraw w tym przedmiocie. Rozchodzi się tu wieść, że 14,000 ochotników oświadczyło gotowość udania się przeciw woysku rządu centralnego, i że równie w *Virginii* większa część oświadczyła się za zniesieniem taryffy, i znaczna liczba młodych ludzi gotuje się do walki.

Z *Nowego Yorku* odebraliśmy gazety z dnia 20 stycznia, sądząc z ostatniego posłannictwa Prezydenta Zjednoczonych Stanów, postanowił w naygorszym razie zmusić południową *Karolinę* do posłuszeństwa.

*Nowy-York d. 12 stycznia.*

Plan zmnieyszenia taryffy celney, podany pod obrady Kongressowi Stanów Zjednoczonych, jest następujący: Opłata od wełny wynosi 40 procent, na rok 1833 aż do maja zmnieyszona będzie do 35, a poźniey do 25 od 100. Od wełnianych towarów cło z 50 procent. zniżone zostanie do roku 1834 na 30, a poźniey na 20. Opłata od towarów bawełnianych, 25 procentu wynosząca, ma bydź zniżoną do 30, po 1834 roku, do 20 od sta.

Dzienniki Amerykańskie zawierają obszerny opis zayścia, jakie miał w *Washingtonie* Jenerał *Blair*, reprezentujący *Południową-Karolinę* w Izbie reprezentantów, z Jenerałem *Green*, redaktorem jednego Dziennika, w którym stronnicy *Południowey-Karoliny*, do których należy Jenerał *Blair* nazwani są Torysami. Jenerał *Blair* spotkał na ulicy d. 24 grudnia Jenerała *Green*, którego zapytał o przyczynę nazwania ich Torysami. Jenerał *Green* odpowiedział, iż Dziennik tłómaczy jego zdanie, nie potrzebuje przeto dawać w tym względzie żadnego objaśnienia; poczém Jenerał *Blair*, uderzeniem kija powalił go na ziemię. Jenerał *Green* porwał się z ziemi i dobył puginału. Jenerał *Blair* widząc, iż swego przeciwnika, jak wyrażają Dzienniki, nie znulifikował, wziął się także do puginału; obay przeciwnicy uderzyli na siebie gwałtownie, lecz zostali wkrótce przez nadeszłe osoby rozłączeni; obay lekko ranieni.

— *Dnia 20* —

Gazety tuteysze zawierają długie tak nazwane posłannictwo (pewny rodzay manifestu) Prezydenta Zjednoczonych Stanów, którego odczytanie w Kongressie trwało 5 kwadransy. Dziennik *Advertiser* następujące nad niém robi uwagi: „Pismo Prezydenta, dotyczące postępowania południowey *Karoliny*, jest jednym z nayważnieyszych dokumentów, jakie kiedykolwiek wyszły od władzy wykonawczey w Ameryce. Ktokolwiek jest jego autorem, dowodzi ono wielkich jego talentów. Prezydent zamienił nareszcie niezdolnych i nieodpowiedzialnych Radców, którzy byli kamieniem młyńskim u szyi dla zarządu, na Radców pełnych talentu, pewnych zasad i sprężytości; tym sposobem mógł ten wyborny akt, jakim jest pismo Prezydenta, przy takim składzie rządu przyyść do skutku."

W *Południowey-Karolinie* w Hrabstwach *Chesterfield* i *Cheran*, odbyły się wielkie zgromadzenia obywateli, które oświadczyły się przeciw użyciu kroków nieprzyjacielskich względem centralnego rządu. (*G.W.*)

| Obserwacye meteorologiczne. | Czas Obserwacyi. | Wysokość Barom. | Wys. Ther. Réau. | Wiatr. | Stan powietrza. |
|---|---|---|---|---|---|
| | d. 22 o 2 wieczor. | 27 cal. 11,9 lin. | — 1/4 stopni. | Zachodni. | Pochmurno. |
| | d. 23 o godz. 6 1/4 rano. | 27 — 11,4 — | — 3 — — | Zachodni. | Snieg. |
| | d. 24 — — — | 27 — 0,4 — | — 9 3/4 — — | Północny. | Pogoda. |

DODATEK

# DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 24.

*Wilno dnia 24 Lutego v. s. 1833 roku.*

| N. | *INSTRUKTARZ NA POBIERANIE W MIEŚCIE WILNIE OBROCZNEGO CZYLI FUNDUSZOWEGO MIEYSKIEGO DOCHODU, BRAMNY ORAZ BRUKOWY NAZWANEGO, SPORZĄDZONY W MIEYSKIEY WILEŃSKIEY RADZIE, GRUDNIA MIESIĄCA 21go DNIA 1832go ROKU.* | Srebrem. Kopieyki. |
|---|---|---|
| | *L Ą D E M.* | |
| 1 | Od woza Drew przywożących się lądem do Miasta na opał, zyskiwać czyli pobierać od każdego konia po dwie i puł kopieyki . . . . . . | $2\frac{1}{2}$ |
| 2 | Od woza Drzewa na Materiał zdatnego, przywożącego się do Miasta rozmaitey grubiny i długości, jako to: Kłod czyli Bierwion, Brussow, Desek, Łat i rozmaitego przez Rzemieślników potrzebującego się drewnianego materyału; niemniey wieyskiey czyli ordynaryyney roboty, Wozow, Koł, Sań, Cebrow, Wiader, i tym podobnych drobnieyszych naczyń; Węgli, Mchu, od każdego konia po kopiejek pięć . . | 5 |
| 3 | Od woza drewnianych naczyń, w illości niemałey przywożących się do Miasta pierwszych dni miesiąca Marca, w czasie Kiermaszu Święto-Kazimierskiego, pobierać od każdego konia po kopiejek piętnaście . . . . . . . | 15 |
| 4 | Od woza jednokonnego Słomy, po dwie i puł kopieyki . . . . . . | $2\frac{1}{2}$ |
| 5 | Za woz Siana od konia po pięć kopiejek . . . . . . . . . . | 5 |
| 6 | Od woza syrowych produktow do Miasta przywożących się, jako to: Żyta, Pszenicy, Żytniey Mąki, Grochu, Soczewki, Bobu, Owsa, Jęczmienia, Gryki, Jęczmiennych Krup, Chleba pieczonego, Szabelbonu, Lesnych i Ogrodowych Jagod, od każdego konia po kopiejek pięć . . . . . . . . . . . . . | 5 |
| 7 | Przy wwożeniu Pszeniczney Mąki, dla Wileńskich Piekarzow lub przemyślników, albo komu na zapas, od każdego konia pobierać po kopiejek dziesięć . . . | 10 |
| 8 | Od woza Cwikły czyli Burakow, Kapusty, Marchwi, Brukwi, Kartofli, Ogurkow, Sałaty, Pietruszki, Porow, Cebuli, oraz dalszey małocenney ogrodniny, od każdego konia po kopiejek dziesięć . . . . . . . . . . . . . | 10 |
| 9 | Od woza Wapna, Cegieł, Dachówek, Kafli, Garnkow, i dalszych wszelkich glinianych ordynaryyney roboty Naczyń, do Miasta i na Przedmieścia onego wwożących się (oprócz wyrobionych na Śnipiszkach), od konia każdego po kopiejek pięć . | 5 |
| 10 | Od każdey Faski niewiększey sześciu garcy Masła, i jeśli one będzie nie w faskach, lecz w większych naczyniach; w takim razie od każdego puda pobierać po kopiejek siedm i puł . . . . . . . . . . . . . . | $7\frac{1}{2}$ |
| 11 | Od woza Słodkiego i Kwaśnego Mléka, Śmietany, Twarogu, Syrow i dalszych podobnych tym produktom drobnostkow, o których w opisaniu ninieyszym w żadnym punkcie nienadmieniono, od każdego konia po siedm i pół kopieyki . . . . | $7\frac{1}{2}$ |
| 12 | Od woza różnych Fruktow, Jabłek, Gruszek, Śliw, Orzechow, Wiszeń, i tym podobnych z za Miasta przywożących się, również Jay, Łubow, Łyk, Sitow, Przetakow, Krobek i suszonych Grzybow, od każdego konia po kopiejek piętnaście . . | 15 |
| 13 | Od woza jakieyby był on formy i wielkości, na którym przywozić się będą do Miasta: Len, Pieńka, Lniane i Konopne Siemie, Wosk, Miod, Świecy, Mydło, Sol, Śledzi, Oley, Oliwa, Smoła, Dziegieć; oraz Żywa, Senna lub Zamrożona, Solona, suszona lub Wędzona Rzeczna, z Jezior i Morska Ryba; syrowe i wyrobione Skóry, Futra, Tkanina gruba i Płótno, Sukno, wszelkie Rossyyskie i Zagraniczne Bawełniane, Materyalne, Galanteryyne, Korzenne i dalsze towary; Medyczne i Apteczne Artykuły; Wina różne, Porter, Piwo, Wódka, Śpiritus, Rom czyli Arak; Żelazo, różne kruszce i wyrobione z nich naczynia i Instrumenta, również Rzemień, Uprząż, Mebl, Fajans, Porcellana, Szkło; Muzyczne i Rzemieślnicze Instrumenta; Pojazdy, Książki, Kopersztychy, Obrazy, Papier, wszelkie gustowne różno-cenne naczynia, i dalsze właściwe Kupieckiemu i Mieszczańskiemu przemysłom rzeczy, od każdego konia po kopiejek piętnaście . . . . . . . . . . . . . | 15 |
| 14 | Od każdey sztuki Ukrainskiego i różnego nazwiska Rogatego Bydła, to jest: Buhaja, Wołu lub Krowy, po kopiejek piętnaście . . . . . . . | 15 |
| 15 | Od każdey sztuki tuteyszego Rogatego Bydła po kopiejek siedm i pół . . | $7\frac{1}{2}$ |
| 16 | Od każdego Barana lub Owcy, Kozy, Cielęcia, także Kozła, po kopiejek dwie . | 2 |
| 17 | Za przywożące się z za Miasta Mięso pomienionych bydląt w całych Tuszach; po tyle z każdey brać, ile z bydła żywego naznaczono; a za połowę, i ćwierć tuszy; pobierać połowę i czwartą część postanowioney ceny. | |
| 18 | Od każdego puda nietopionego Łoju, jedną i pół kopieyki . . . . . . | $1\frac{1}{2}$ |
| 19 | Takieyże wagi od przetopionego Łoju, dwie i pół kopieyki . . . . . . | $2\frac{1}{2}$ |
| 20 | Od jednego karmionego Wieprza, po pięć kopiejek . . . . . . . | 5 |
| 21 | Od jednego Kabana albo Świni, po dwie i pół kopieyki . . . . . . | $2\frac{1}{2}$ |
| 22 | Za każde Prosie niestarsze nad trzy Miesiące po jedney kopieyce. . . . | 1 |
| 23 | Za każde po osobno Kumpie czy Szynkę syrową lub wędzoną, przednią albo tylną po jedney kop. | 1 |
| 24 | Za każdy Połeć Słoniny, za każdy Bochon Sadła, także za Kiełbasy, ważące pud jeden, dwie i pół kopieyki. | $2\frac{1}{2}$ |
| 25 | Za każdą Sztukę Indykow albo Głuszcow, po kopieyce jedney i pół . . . . | $1\frac{1}{2}$ |
| 26 | Za każdą Sztukę, Gęsi, Zająca, Cietrzewia, i Jarząbka po kopieyce jedney . . . . | 1 |
| 27 | Od każdey kaczki, Koguta, Kury, Gołębia, również od Dzikich: Kaczki, Gęsi, Gołębia, Kuropatwy, Bekasa, Słonki, poł kopieyki | $\frac{1}{2}$ |
| 28 | Od każdego Człowieka pieszego, Męzkiey i Żeńskiey płci, przynoszącego lub samociągiem przywożącego z za Miasta wyżey poszczególnione Artykuła; za które od sztuki przeznaczona płata, pobierać wedle powyższego przeznaczenia; zaś od takich drobnych Artykułow, za które od wozu czy od konia postanowiona płata; także za wszelkie lesne Rośliny, Trawy czyli Ziela; Kwiaty, Jagody, suswe Grzyby, Miotły, Jedlinkę, Jadłowiec, kilkunastu sztuk Jajek, Kurcząt jeszcze przy Kurze naydujących się, Mrówich Jay, Drzewka w wiązkach, Ogrodninę, Mléko, Śmietanę, Śmietankę, Len, Tkaninę czyli Płótno; różne wieyskie odzienie nowe i dalsze różnego rodzaju drobnostki, po kopieyce jedney . . . . . . . . | 1 |
| | *Objaśnienie:* Wszystek takowy dochod pobiera się przy wjazdach do Miasta i na zastawach, przez Strażników, którzy obowiązani są wydawać karteczki, z wyrażoną na nich ilością uzyskanych pieniędzy. | |
| | *W O D Ą P O R Z E C E W I L I I.* | |
| 29 | Za spławiające się Rzeką Wilią wszelkiego rodzaju zboże, od każdey Beczki brać po kop. pięć. | 5 |

| | | |
|---|---|---|
| 30 | Za wszystkie dalsze Artykuły i produkta, równie żywność, naczynia i dalsze rzeczy wodą spławione, zyskiwać dochod w teyże samey proporcyi jaka naznaczona jest od przywożących się do Miasta Lądem, stosując się we wszystkiém do powyższego przeznaczenia, oprócz drewnianych zapasow Budowlowych Materyałów, i właściwych Kupieckiemu Handlowi Towarów, niżey pojaśnionych. | |
| 31 | Za towary wszelkiego rodzaju dostawujące się na Statkach albo innym jakim sposobem wodą w górę Rzeki Wilii; zamiast przeznaczonych za przywożące się lądem kopiejek piętnastu od woza; brać już od wagi, za każde pudow dwadzieścia pięć, po kopiejek dziesięć . . | 10 |
| 32 | Za każdą kopę czyli sztuk sześdziesiąt jakiey bądź dłużyni desek; brać po kopiejek dwadzieścia pięć . . . . . . . . . . . . | 25 |
| 33 | Od spławiającego się wodą drzewa opałowego, które niejest grubsze nad wierszkow pięć, i niedłuższe czterech arszynow, licząc za każdą część lub związanie Płytu zowiącą się Ławka, po kopiejek pięć, za dwie Ławki, po kop. dziesięć, za trzy kopiejek piętnaście i tak daley; ponieważ zawsze każdy płyt składa się z kilku Ławek. | |
| 34 | Od Płytow złożonych z grubszych i dłuższych od wyżey opisanych kłod czyli Bierwion, za każdą po osóbno kłodę czyli bierwiono, brać od każdego sążnia długości, po pół kopieyki . | ½ |
| 35 | Z oczesanego do Budowli przysposobionego Drzewa, jako to: Brusow, Murłatow i Belek, za każdy wzdłuż sążeń po kopieyce jedney . . . . . . . . | 1 |
| | *Objaśnienie* : Takowy dochod pobierać po obu stronach Rzeki Wilii, zacząwszy od Przedmieścia nazwanego Wirszubka, idąc w dół aż do Murow Zakretu, przy wylądowaniu czyli złożeniu na brzeg Rzeki, albo na wozy, czy też w składy i śpichrze, pod Kwit z dostatecznym opisaniem, kiedy, wiele, od kogo, i za co mianowicie wzięto pieniędzy? | |
| 36 | Od opłaty oznaczonego wyżey dochodu, nikt pod żadnym pretextem, chociażby dowodził, że nie na przedaż, lecz na zapas do śpichrzow lub na własne potrzeby sprowadza, wymawiać się niemoże, oprócz tych osób, mieysc, i rzeczy, które następujący punkt wyjaśnia. W przypadku wynalezienia w Mieście takich osób, któreby przemocą lub przez wybieg jaki, bez opłacenia Mieyskiego dochodu, wwiozły, przypędziły, wprowadziły, albo wniosły co podpadającego opłacie tey, od takowych osób Mieyska Policya w momencie odkrycia winnego, zyszcze w podwóyney proporcyi wedle powyższego poszczególnienia wypadający od jego dochod, na zysk dzierżawcy, w nagrodę za utrzymujących się oprócz na zastawach w środku Miasta Strażników. | |
| 37 | Od przywożących się zaś do miasta, i przewożących przez one Kurierskich i Pocztowych pakow, lub pakietow, również Wojennych, Skarbowych, Prowiantu, Furażu, Ammunicyi, Broni, Ładunkow; Aptecznych i dalszych do Wojennych potrzeb należących rzeczy, prosto w Arsenał, w Prowiantskie i Kommissoriatskie Magazyny albo Cechauzy, i w Skarbowe Apteki dostawionych; również prosto do Wileńskiego Greko-Rossyyskiego Świętego Ducha 2giey klassy, i do Rzymsko-Katolickich, Bernardyńskiego i Marjawitek, Klasztorów, takoż do Bonifratelskiego, Dzieciątka Jezus, i Panien Miłosiernych Szpitalow na własne ich potrzeby, prosto z przynależących do nich majątków przywiezione Artykuły, żywność, drwa, i zboże; żadney płaty brać nienależy. | |
| 38 | Podobnież za przywożące się do Miasta, drobny i buyny piasek, glinę, wapienne niepalone i zwyczayne kamienie (prócz młynowych i toczydeł), darnę, faszynę; takoż Półkowe transporta; to jest: Ammunicyę, Suchary, Krupy, Owies, czasu przechodów Półkowych Skarbowymi albo Obywatelskiemi furmankami, lub najętemi końmi, żadney płaty niepotrzebować. | |
| 39 | Za przywożące się podróżnemi, gotowane lub pieczone jedzenie, odzienie, bieliznę, pościel, kuferki, lub inne naczynia, w których takowe rzeczy spakowane; i wszelkie wyżey nie nadmienione drobne ptaszki, żadney płaty niepotrzebować. Również wziąwszy od sztuki wedle powyższego przeznaczenia Ptaśtwa, Zwierzyny, drobnego Bydła, lub za każdą faskę Masła, za Mięso, Wędlinę, i Sadło, naznaczoną po udzielnie płatę; niebrać już dochodu od konia, jeśli na tym wozie nie ma więcey żadnych produktow. | |
| 40 | W zdarzeniu, gdyby kto zażądał tylko przepędzić przez Miasto swoje bydło, niezastanawiając się w Mieście z Bydłem dla sprzedania; wówczas za przepęd przez Miasto Rogatego Bydła, brać połowę tylko wyżey przeznaczoney ceny. Za przejazd zaś przez Miasto bez ostanowki czyli odpoczynku z ciężarami albo próżnych podwod, naymnieyszey płaty niepotrzebować. | |
| 41 | Za spławienie po Rzece Wilii w dół za Miasto Wilno, zboża, wszelkiey żywności, naczynia, drewnianych materyałow, oraz dalszych rzeczy dla sprzedania w innych Miastach, żadney płaty niepobierać.<br>*Józef Giec Pr. R. M. W.*<br>*Jan Maylowski R. M. W.*<br>*Michał Jurewicz R. M. W.*<br>*Pismowodca Marcin Poźlewicz.* | |

# I N S T R U K T A R Z

## *POBORU FUNDUSZOWEGO DOCHODU MIASTA WILNA GNOJOWEGO, ŁOKCIOWEGO I KARBONNEGO; ROKU 1833 MCA JANUARYI 28 DNIA, W RADZIE MIEYSKIEY WILENSKIEY SPORZĄDZONY.*

*Naznaczenie opłaty za cząstkową sprzedaż, niżey zjaśnionych rzeczy, wiktuałów i dalszych szczegułów w Mieście Wilnie.*

### 1szy O D D Z I A Ł.

1\. §. Od sprzedającey się w wiadrach, wanienkach, i woreczkach, żywey i nieżywey albo zmarzłey Ryby, brać opłatę za każde z takowych naczyń, i tém podobne, za jeden dzień po kopieyce jedney srebrem.

2\. §. Od Wileńskich Mieszczan i innego nazwania ludzi, mających ciągłe pomieszkanie w Mieście Wilnie, tych tylko, którzy sami zaymują się w powiatach albo na rzece Wilii, za prawem arendownym rybo-łowstwem; od każdego iednokonnego wozu czyli podwody Ryby większey żywey, senney, i zmarzłey, brać za dzień po kopiejek dziesięć srebrem.

3\. §. Od nichże, od takiegoż woza drobney Ryby, brać za dzień po kopiejek pięć srebrem.

4\. §. Od tych osób, które nie mają w Mieście Wilnie ciągłego pomieszkania, chociażby były i w Mieszczaństwo, albo w inne nazwanie, w Mieście Wilnie zapisanymi; jak równie od tych, którzy będąc zapisanemi w Mieście, nie okażą dowodu na to, że oni sami zaymują się w powiatach połowem Ryb, i naostatek od tych wszystkich mieszkańców w powiatach, którzy przywożą do Miasta Wilna, swoją albo Obywatela, żywą, nieżywą, i zmarzłą Rybę, większą albo drobną; od każdego jedno-konnego woza, brać za dzień po kopiejek piętnaście, srebrem,

5\. §. Od paro-konnych zaś podwod z Rybą brać, dochód wedwoje, w stosunku naznaczoney w wyżey pojaśnionych paragrafach opłaty, i tak daley.

6\. §. Wzdarzeniu sprzedania po południu w drugie ręce także dla sprzedania wozu większey albo drobney Ryby; brać za każdy raz, po kopiejek trzy srebrem.

7\. §. Od każdey osoby zaymującey się na rzece Wilii połowem Ryby, których wedle tuteyszego przezwania, Pływakami zowią; brać za rok cały po kopiejek siedmdziesiąt pięć srebrem.

### 2gi O D D Z I A Ł.

Oprócz tego, od Wileńskich Mieszkańców różnego nazwania i tytułu przemyślników, za

sprzedaż cząstkową wszelkich do zjedzenia wiktuałów i łakoci, równie leśnych, ogrodowych, i sadowych jagód, owoców, roślin i zieleniny, ptastwa, bydła, dziczyny czyli zwierzyny; świniny, soloney i wędzoney ryby, różnego nazwania mięsa, wszelkiego naczynia, odzienia, bielizny, i dalszych szczegułów, jako to:

8. §. Na wozach, od każdey jednokonney podwody, chociażby i bez konia przyciągnioney, brać srebrem za jeden dzień kopiejek pięć, za tydzień kopiejek dwadzieścia siedm, za miesiąc rubel jeden kopiejek ośm, a za rok, rubli dziewięć kopiejek sześćdziesiąt.

9. §. Z roznosu, od każdego męszczyzny i kobiety zaymujących się roznoszeniem wyżey zjaśnionych szczegułów, również bótów i trzewików, (oprócz świeżego mleka, śmietanki i pieczonego chleba razowym nazywającego się) brać srebrem za jeden dzień kopiejek dwie, za tydzień kopiejek jedenaście, za miesiąc kopiejek trzydzieścia sześć i pół; a za rok rubli trzy, kopiejek ośmdziesiąt oztery.

10. §. Na mieyscu, od zaymujących dla takowey sprzedaży, jedne stałe gdziekolwiek mieysce, zawierające w sobie obszerności nie więcey jednego kwadratowego arszyna, brać srebrem za dzień jeden kopieykę jedną i pół, na tydzień kopiejek ośm, za miesiąc kopiejek trzydzieście, za rok rubli dwa kopiejek ośmdziesiąt ośm.

11. §. Od zaymujących mieysca, dwa takież arszyny, brać dwa razy więcey, a za trzy arszyny trzy razy, w stosunek oznaczoney w paragrafie 10m opłaty i tak daley podwyższać.

12. §. Od szewców siedzących pod facyatą Ratusza z ich rękodziełem, brać za każdy arszyn, albo jedną takieyże wielkości krobkę, na dzień po kopiejek trzy, na tydzień po kopiejek piętnaście, za miesiąc po kopiejek pięćdziesiąt, a za rok po pięć rubli srebrem.

### 3ci ODDZIAŁ.

13. §. Od mieszkańców innych miast, albo przybyłych z Powiatów Włościan, Żydów i nazwania innego ludzi, którzyby chcieli za przybyciem swoim do Miasta Wilna, dla sprzedaży; niepośpiawszy tegoż dnia przywiezionych artykułów sprzedać, a na drugi już dzień albo daley sprzedawać do zjedzenia wiktuały i dalsze szczegóły w oddziale drugim zjaśnione (jednak nienależące do handlu kupieckiego) na wozach albo roznosząc, albo też na placu bez woza; brać opłatę dwa razy więcey jak naznaczono od Wileńskich mieszkańców i przemyślników, przewodnicząc się wyżey zjaśnioną, w 8, 9, 10, 11, i 12. §§. ceną.

### *Objaśnienie.*

14. §. Od tey opłaty uwalniają się ci, którzy przywiezli do Miasta zboże w ziarnie, siano, i słomę, lecz wtedy tylko, jeśli takowe u nich leżały na wozach tak jak przy wjeździe do miasta, a nie w spichrzach i nie w składach.

15. §. Wyłączywszy od takowego poboru wszystkie place, rynki, ulice, i domy znaydujące się na prawey stronie rzeki Wilii, oraz przedmieścia Antokol, Popowszczyzna, Równepole i Popławy zowiące się, przez wzgląd na biedny stan tamecznych mieszkańców, w tych tylko częściach, które nie są położone w obwodzie mieyskiego wału. Wreszcie nie przy wjeździe do Miasta i nie na rogatkach, lecz wewnątrz mieyskiego wału, we wszystkich mieyscach, na rynkach, placach, ulicach i domach (za wyłączeniem zjaśnionych w §. 17) brać takowe opłaty, i od opłaty wyżey wyrażonych dochodów, nikomu z wyżey wspomnionych przemyślników, rzemieślników, słowem różnego tytułu przedających osób, tak tuteyszych jako i przybyłych z obcych miast i na powiatach mieszkających, uchylać się niewolno, w zdarzeniu zaś wyszukania w Mieście takich osób, któreby chytrością bez opłaty takowego poboru, zaymowali się przedażą przeciw ninieyszemu postanowieniu; od takowych, mieyscowa Policya w moment odkrycia nieopłacających, należący od nich dochód uzyskawszy w dubelt, w stosunek ninieyszego naznaczenia; oddała takowy w jedney połowie odkupszczykowi czyli poborcy, a drugą połowę tegoż odeszle do Rady mieyskiey, na rzecz mieyskiey kassy.

16. §. Oprócz zaymujących się przedażą żywey, nieżywey czyli senney i zmarzłey Ryby, jeżeli kto z przedających zechce płacić za tydzień albo więcey, a nie za każdy dzień; od takiego niewymagać już tyle pieniędzy, wiele należałoby rachując wedle naznaczenia za każdy dzień, lecz przyymować ze zmnieyszeniem uczynionym w 8, 9, 10, i 12. §§.

17. §. Niepodlegają tey opłacie wszyscy zaymujący się przedażą w kramach, stancyach, sklepach, składach, i szpichrzach w obywatelskich, i skarbowych domach, i dalszey budowli, także na dziedzińcu mieyskiego gościnnego domu, również przewożący, niosący, przeprowadzający, albo przepędzający przez Miasto lub ulice, cokolwiek bądź prosto na swoje własne potrzeby albo gospodarskie, w jakiekolwiek bądź mieysca; również wjeżdżający tegoż dnia do Miasta z produktami wszelkiemi, i do zjedzenia wiktuałami (prócz wyrażoney w §§. 2, 3, i 4. Ryby). Nienależy także brać naymnieyszego dochodu, od przywiezionych Skarbowych, prowiantu, furażu, ammunicyi, broni, nabojow, aptek, i dalszych rzeczy, podobnież i od przepędzanego przez Miasto, różnego gatunku bydła, nienależy brać żadney płaty.

18. §. Z przyjęcia wedle ninieyszego *Instruktarza* opłaty, za czasową albo dzienną przedaż, należy dawać natychmiast drukowane jerłyczki czyli kwitki; z oznaczeniem w onych przyjętey illości pieniędzy, i dnia, w którym pieniądze wzięte; z opłaty zaś naznaczoney za tydzień, za miesiąc i za rok, wydawać już natychmiast drukowane kwietacye; z oznaczeniem za co? z którey datty, i do jakiego czasu? wiele i kto mianowicie opłacił mieyskiego dochodu? — Dla wyniknąć zaś mogących sprawek i należnego porządku, o przyjęciu takowych pieniędzy, i wydaniu kwietacyów, zapisywać do rachunkowych ksiąg wedle numerów, a udzielnie utrzymywać alfabetowy regestr opłacających, z pokazaniem na przeciw każdego tego numeru, który jest oznaczony na wydanych im kwietacyach.

*Józeff Giec Pr. M. W.*
*Jan Mayłowski R. M. W.*
*Michał Jurewicz R. M. W.*
*Pismowodca Marcin Pozlewicz.*

---

## *Ogłoszenia.*

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na sprawę konkursową b. Sędziego Ziem. Troc. Andrzeja Podbereskiego w mieście Trokach ustanowiony, trudniąc się od dnia 12go listopada roku zeszłego do datty dzisieyszey, zawiadamia interessowane strony, że dzieło całkowite w dniu 12 marca teraźn. 1833 r. wezmie do namowy,

i na niejawiących się upadek w rzeczy zapisze ninieyszą ostrzega się — 1833 r. lutego 22 dnia.

Sędzia powiat. Trocki Antoni Skarzyński.

Sądu powiat. Trock. Assessor Rossochacki.

Sądu powiatowego Trockiego Assessor Paweł Odyniec.

Rejent Hieronim Staniewicz. (231).

---

2 *Opieka Dworzańska powiatu Wileńskiego zawiadamia: iż domy w mieście Wilnie położone, a za skarbowe należności w wiedzy Opieki zostające, jakoto: zeszłego Porucznika Wiszniewskiego, Regenta Wincentego Nowickiego, obywatela Zafatego i zeszłego Sowietnika Kontryma w dniach 23 i 27 teraźnieyszego miesiąca będzie oddawać przez publiczną licytacyą w jednoroczną arendowną possesyą. Ktoby więc życzył należeć do tych targow, zechce przybydź z dostateczną ewikcyą do sali Sądu Powiatowego, gdzie o warunkach przedlicytacyynych poweźmie wiadomość lub w Kancellaryi teyże Opieki poinformowanym zostanie. Dat 1833 roku lutego 17 dnia.*

*Prezydujący w Opiece, Pełniący urząd Marszałka Powiatu Wileńskiego, Powiatowy Sędzia i Kawaler. Gasper Hornowski.*

*Pismowodca Józef Karwowski.* (230)

---

2. *Niżey podpisany wszedłszy w assekuracyą z sukcessorami ś. p. WW. Józeffa, i Bogumiły, z Szemeszow Kęstowiczow, b. Pisarstwa Ziemskich Pttu Swaskiego Gubernii Witebskiey, o wieczyste nabycie na nich po rodzicach sukcessyi spadłey w piętnastu rewizkich duszach, we wsi Oczyka na siedzibach mieszkających i z ziemią w uroczysku Pradcach, i dalszemi uroczyskami po exdywizyi Szemiotowskiey JW. Sulistrowskiego b. Pisarza Litewskiego, dla W. Siwickiego Sędziego sądzonych, a przez ś. p. WW. Kęstowiczow nabytych w Mińskiey Gubernii, w Powiecie Ihumeńskim, położenie mających, a przeto jeśliby kto na onym majątku na całości lub części, jakiekolwiek miał należności, pretensye, lub zapisy, oparte do ś. p. Józeffa i Bogumiły Kęstowiczów, i sukcessorów jego, gdyby o takowych przed aktami ziemskiemi powiatu Ihumeńskiegn, w przeciągu dwónastu niedziel, od wydrukowania Gazet, pod odpadnieniem od onych, raczył oświadczyć, o czém przez trzykrotne ninieyszą Gazetą zawiadamiam i upraszam. Michał Rusiecki Sędzia Graniczny pttu Ihumeń. — Roku 1833 mca Februaryi 14go dnia.* (228).

---

3. Kommissoryatski Departament Ministeryum Wojennego wzywa życzących podjąć się w ciągu jednego roku przewózki Skarbowych rzeczy z Kommissyi Dubieńskiego Kommissoryatskiego Depo, na jednokonnych podwodach i w zdarzeniu potrzeby na terminowych trójkach, tak wewnątrz Rossyi, jak i za granicę. Zyczący wzywają się do Departamentu dla targu 6go i dla przetargu 10go dnia następującego Marca i obowiązani są przed nastąpieniem targu, podadź do Departamentu prośbę, z przedstawieniem ustanowionych o stanie swoim świadectw i prawnych załogow; warunki zaś można widzieć w Departamencie codziennie i przed nastąpieniem terminów przeznaczonych dla targu i przetargu.

Naczelnik oddziału Tarajew. (215)

---

3. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dla podjęcia się reparacyi w mieście Bobruysku grobli za wyliczoną podług śmiety summę 135 845 rub. 50 kop. assygnacyami, postanowiono odbyć targi, następującego miesiąca Kwietnia teraźnieyszego roku, a mianowicie pierwszy 11 i drugi 12 w Bobruyskim Powiatowym Sądzie, a trzeci z przetargiem 26go i 27go dnia w Mińskiey Skarbowey Izbie, — zaczém życzący podjąć się takowey reparacyi zechcą przybydź na wyrażone wyżey terminy z pewnemi załogami, do pomienionego Sądu i Izby, gdzie za przybyciem życzących objawione będą warunki, rysunek i śmieta. Lutego 8 dnia 1833 roku.

Assessor F. Arcimowicz.

Sekretarz Amalicki.

Naczelnik Stołu Anisimow. (194).

---

3 Magistrat Miasta Wilna, pilnując się prawideł dekretem Sądu Głównego Wileńskiego 2go Departamentu Czasowego, w sprawie exdywizorskiey funduszu zeszłego Wincentego Minkiewicza obywatela Wileńskiego w roku 1827 ferowanym, przepisanych, odbywać będzie w Sądowey swojey sali publiczne licytacye, na przód w dniach 1 i 3 następnego mca marca, na wyprzedaż kamienicy exdywizorskiey tegoż Minkiewicza w Mieście Wilnie przy ulicy Sawicz pod N. 54 położoney, a następnie, jeżeli takowa wyprzedaż nie dóydzie do skutku, to w dniach 6 i 9 tegoż mca marca na wypuszczenie teyże kamienicy od dnia 23 apryla idącego roku w trzyletnią arendowną tenutę. Wrazie zaś niejawienia się i dla wzięcia w arędę kontrahentow, tedy taż kamienica oddaną zostanie komukolwiek z kredytorow Minkiewiczowskich lub ustronney osobie w administracyą, wszakże nie inaczey, jak za dostawić się powinną naydaley do dnia 1 mca apryla do Magistratu ninieyszego, na odpowiedź za całość domu i intrat onego, ewikcyą.

Żeby więc życzący kamienicę Minkiewiczowską nabydź wiecznością, albo też wziąć oną w arendę lub w administracyą. O powyższém rozporządzeniu byli świadomemi, w tym celu Magistrat wydaje ninieyszą awizacyą. R. 1833 februaryi 16 dnia. Jan Danilewicz Radny M.M.W.

Regent Degutowicz. (214)

---

1 *Dnia 23 lutego zgubiono na Zamkowey ulicy, od sklepu P. Woyciechowicza do Kościoła Sgo Jana pugilares czarny. O zawarte siedmdziesiąt pięć rubli assyg. nie chce właściciel na próżno się dopominać, lecz prosi o oddanie przynaymniey samego pugilaresu do Redakcyi Kuryera Litewskiego lub właścicielowi.*

Печатать дозволяется, за болезнью Полицмейстера Частный Приставъ Вашкевичь. (234)

---

*Drukarnia A. Marcinowskiego.*

Dozwala się drukować. Wilno. 1833. d. 24 Lutego.

Cenzor Leon Borowski.